

Zew – Lanberry

Zagrałeś jedną z oscarowych ról
Nikt nie bije braw
Gdzie ten cały tłum?
Pogasły światła, a ty ciągle sam
Gdybyś tylko czuł
Zdarzyłby się cud
Kurtyna w dół, skończył się akt
Orkiestra dawno już przestała grać
A tobie przestał wierzyć świat
Chciałeś być łowcą, obrałeś cel
Role tak szybko zmieniły się
Bo nie wiedziałeś, że
Budzi się we mnie zew
Dziki zew, dziki zew
Byłam twym początkiem
Będę twoim końcem
Tak jak dziki zwierz
Skradam się jak twój cień
Już mnie nie zatrzymasz
Nie, nie jestem winna
Maska opadła, w końcu widzę w co
Tak naprawdę grasz
Cenę dobrze znam
Gdy w środku nocy będziesz miał zły sen
Nie dzwoń do mnie już
Wiem, co gryzie cię
Kurtyna w dół, skończył się akt
Orkiestra dawno już przestała grać
A tobie przestał wierzyć świat
Chciałeś być łowcą, obrałeś cel
Role tak szybko zmieniły się
Bo nie wiedziałeś, że
Budzi się we mnie zew
Dziki zew, dziki zew
Byłam twym początkiem
Będę twoim końcem

Tak jak dziki zwierz
Skradam się jak twój cień
Już mnie nie zatrzymasz
Nie, nie jestem winna
Skradam się jak cień,
Jak twój cień, jak twój cień
Skradam się jak cień,
Jak twój cień, jak twój cień
Zagrałeś jedną z oscarowych ról
Nikt nie bije braw
Gdzie ten cały tłum?
Budzi się we mnie zew
Dziki zew, dziki zew
Byłam twym początkiem
Będę twoim końcem
Tak jak dziki zwierz
Skradam się jak twój cień
Już mnie nie zatrzymasz
Nie, nie jestem winna
Skradam się jak cień,
Jak twój cień, jak twój cień
Skradam się jak cień,
Jak twój cień, jak twój cień
Tak jak dziki zwierz
Skradam się jak twój cień
Już mnie nie zatrzymasz
Nie, nie jestem winna



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych